

Andrzej Kudra

Hiperjęzyk hipertekstu a chiralność

Media, Kultura, Społeczeństwo nr 1, 119-127

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ KUDRA
 Uniwersytet Łódzki
 kudraand@uni.lodz.pl

HIPERJĘZYK HIPERTEKSTU A CHIRALNOŚĆ

Hipertekst

Czym jest **hipertekst**? Podamy na początku cechy definicyjne tego pojęcia na podstawie kilkunastu definicji i parafraz, które spotkaliśmy w literaturze przedmiotu. Prawdopodobnie twórcą tego teraz już terminu jest Teodor Nelson¹.

Hipertekst (nad-tekst) jest nazywany „organizacją danych”², „sposobem wyświetlania zbioru dokumentów”³, „sposobem pisania tekstu”⁴, „sposobem gromadzenia i prezentacji informacji” (Siemieniecki 2002: 92), „metodą prezentacji w języku HTML”⁵, „systemem interaktywnej nawigacji”⁶, „dynamicznym systemem referencyjnym” (Burszta 2002), „strukturą sieciową” (Mierzejewski 2004: 12), „formą tekstu składającą się z jednostek informacyjnych” (Taborek 2002), „formą złożoną, wielowarstwową” (Kluszczyński), „swego rodzaju rękawicą do łapania wiedzy” (Siemieniecki 2002: 94).

Autorzy podkreślają, że „forma” ta składa się z elementów określanych jako pole pisma⁷, leksje⁸, tekstony⁹, segmenty (Pisarski 2003b: 26), węzły (Siemieniecki 2002:

¹ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Hipertekst> (dostęp: 17.04.06).

² <http://www.techsty.art.pl/hipertekst/definicje.htm> (dostęp: 17.04.06), <http://pl.wikipedia.org/wiki/Hipertekst> (dostęp: 17.04.06), Pisarski 2003b: 26.

³ <http://helionica.pl/index.php/Hipertekst> (dostęp: 17.04.06).

⁴ <http://www.komputerswiat.pl/leksykon/819.asp> (dostęp: 17.04.06).

⁵ http://www.idg.pl/slownik/termin_info.asp?id=33250 (dostęp: 17.04.06).

⁶ <http://internet.interia.pl/por/slo?haslo=hipertekst> (dostęp: 17.04.06).

⁷ <http://www.techsty.art.pl/hipertekst/definicje.htm> (dostęp: 17.04.06).

⁸ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Hipertekst> (dostęp: 17.04.06), <http://helionica.pl/index.php/Hipertekst> (dostęp: 17.04.06), <http://www.techsty.art.pl/hipertekst/definicje.htm>, (dostęp: 17.04.06); Pisarski 2003b: 19–20.

⁹ Pisarski 2003b: 18; <http://www.techsty.art.pl/hipertekst/definicje.htm> (dostęp: 17.04.06), <http://helionica.pl/index.php/Hipertekst> (dostęp: 17.04.06).

92), jednostki tekstu (Taborek 2002), moduły (tamże), strony (tamże); elementy te są połączone odsyłaczami¹⁰, (hiper)łączami¹¹, odnośnikami¹², odwołaniami¹³, słowami aktywnymi (Mierzejewski 2004: 14, Burszta 2002), dowiązaniem¹⁴, (hiper)linkami (Mierzejewski 2004: 10–14, Kluszczyński, Pisarski 2003b: 19, 33, 39). Mariusz Pisarski podaje, jak sam twierdzi najkrótszą, definicję hipertekstu: „połączona odsyłaczami informacja odczytywana na komputerze” (tamże: 33). Definiując hipertekst, autorzy zwracają też uwagę na inne jego cechy: nielinearność¹⁵, niesekwencyjność¹⁶, niestrukturalność danych¹⁷.

Hipertekst, dzięki hiperłączom, pozwala przywołać różne leksje – lokalne lub z innego miejsca sieci. Tak przywołana leksja może być zwerbalizowanym tekstem, dźwiękiem, ilustracją, obrazem wideo; może mieć więc charakter hipermedialny¹⁸. Kolejne uaktywnianie wybranych leksji, a więc wędrówka w sieci, określane jest mianem nawigacji. Aby zapewnić użytkownikowi orientację w podróży po hiperprzestrzeni, wykorzystywane są często takie narzędzia nawigacyjne, jak drzewa folderów, strzałki, ikony, mapy (np. ogrodu, osiedla, linii tramwajowej). Kolejność poznawania leksji, interaktywna nawigacja między nimi zależy wyłącznie od użytkownika. Ma on zatem wybór. Główną metodą pozyskiwania informacji jest więc metoda skojarzeniowa. Metoda ta zakłada między innymi **interaktywność**. Może się ona przejawiać w „dokładaniu” nowych leksji do hipertekstu (np. komentarze, repliki, dygresje, będące przejawem kreatywności użytkownika). Jest to interaktywność uzewnętrzlniona obecnością (reakcją tekstotwórczą) w sieci. Może to też być interaktywność innego typu – nazwijmy ją – wsobną, refleksyjną, bliską tradycyjnej lekturze i tradycyjnej (re)interpretacji. Ten drugi rodzaj interaktywności często pojawia się w net arcie (hiperfikcji), gdy nie ma na przykład możliwości współkreowania tekstu, a dzięki tzw. **linkom dynamicznym** – zmieniającym swoje właściwości (rodzaj i liczbę miejsc docelowych) wraz z postępowaniem lektury – złożone i wielopoziomowe mentalnie stają się czytelnicze zabiegi (re)interpretacyjne.

¹⁰ <http://www.techsty.art.pl/hipertekst/definicje.htm> (dostęp: 17.04.06), <http://www.komputerswiat.pl/leksykon/819.asp> (dostęp: 17.04.06), <http://internet.interia.pl/por/slo?haslo=hipertekst> (dostęp: 17.04.06), http://www.idg.pl/sownik/termin_info.asp?id=33250 (dostęp: 17.04.06); Taborek 2002.

¹¹ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Hipertekst> (dostęp: 17.04.06), <http://helionica.pl/index.php/Hipertekst> (dostęp: 17.04.06), Mochola 2003: 47, Taborek 2002, Burszta 2002, Pisarski 2003a: 285, Pisarski 2003b: 19–20; <http://internet.interia.pl/por/slo?haslo=hipertekst> (dostęp: 17.04.06).

¹² <http://www.techsty.art.pl/hipertekst/definicje.htm> (dostęp: 17.04.06), <http://www.qdnet.pl/~Ziembor/pl.comp.www/definicje15.html> (dostęp: 17.04.06).

¹³ <http://www.qdnet.pl/~Ziembor/pl.comp.www/definicje15.html> (dostęp: 17.04.06).

¹⁴ <http://www.qdnet.pl/~Ziembor/pl.comp.www/definicje15.html> (dostęp: 17.04.06).

¹⁵ <http://www.techsty.art.pl/hipertekst/definicje.htm> (dostęp: 17.04.06), <http://helionica.pl/index.php/Hipertekst> (dostęp: 17.04.06), <http://pl.wikipedia.org/wiki/Hipertekst> (dostęp: 17.04.06), <http://www.qdnet.pl/~Ziembor/pl.comp.www/definicje15.html> (dostęp: 17.04.06), Pisarski 2003b: 26, Kluszczyński, Taborek 2002.

¹⁶ <http://www.techsty.art.pl/hipertekst/definicje.htm> (dostęp: 17.04.06), http://www.idg.pl/sownik/termin_info.asp?id=33250 (dostęp: 17.04.06); Pisarski 2003b: 26; Taborek 2002.

¹⁷ <http://pl.wikipedia.org/wiki/Hipertekst> (dostęp: 17.04.06).

¹⁸ Dodanie do tekstu sieciowego innych niż słowo środków przekazu, tj. grafiki, obrazu filmowego, dźwięku tworzy hipermedia. Często mówi się o tzw. komunikacie mieszanym.

Z interaktywnością wiąże się też inny rodzaj linków, tzw. **warunkowych**. Przy takich hiperłączach czytelnik podąża za nimi tylko wtedy, gdy spełnia warunki określone przez autora tekstu (Pisarski 2003b: 34). Zjawisko niemal obowiązkowego podążania śladem hiperłączy określane jest jako „tyrania linków”. Mówiąc metaforycznie, terror (apodyktyczność) hiperłącza ogranicza – paradoksalnie – interaktywność. Nadmiar zaś linków może spowodować szum informacyjny, a także znużenie i zmęczenie czytelnika; taki też może być efekt nad-informacji. Dzięki różnego rodzaju linkom różnicującym nawigację możemy mówić nie tylko o nieliniarnej lekturze hipertekstu, ale o lekturze alinearnej, a nawet panlinearnej. Taka też – panlinearna – jest natura hipertekstu.

Leksja, termin prawdopodobnie¹⁹ wprowadzony przez autora *Mitu i znaku* oraz *Imperium znaków*, Rolanda Barthesa, początkowo oznaczał jednostkę czytania – najmniejszą przestrzeń wyrazowo-zdaniową, w której można dostrzec znaczenie, swoistą porcję znaczeniową. Z czasem przyswojony przez internautów, zaczął być używany w rozumieniu całości tekstu – autonomicznej, niepodzielnej, powiązanej z innymi podobnymi całostkami. Leksję (węzeł, segment) z jednej strony cechuje zatem autonomiczność, z drugiej – łączliwość. Łączliwość zaś ściśle związana jest z hiperłączami, które są najważniejszym i konstytutywnym elementem hipertekstu.

Ze względu na funkcję wyróżnia się hiperłącza:

1. organizacyjne (nawigacyjne), które przejęły funkcję spisu treści w tradycyjnych tekstach pisanych,
2. tematyczne (znaczeniowe, referencyjne), które przedstawiają relacje semantyczne pomiędzy poszczególnymi elementami tekstu.

Właśnie hiperłącza tematyczne nadają danemu tekstowi strukturę sieciową. Można powiedzieć, że struktura sieciowa jest paralelna do sieci wiedzy w mózgu człowieka (Taborek 2002). Lektura takich odrębnych, z wyrazistą delimitacją, tekstów umożliwia „nieprzerwaną tekstualność”. Jest to lektura „skokowa”, nie zaś linearna. Skoki są możliwe dzięki hiperłączom. Wszystkie teksty hipertekstu są „potencjalnie współobecne” – tylko jedno są aktualne, inne nie (Burszta 2002).

Poszczególne leksje funkcjonują równoprawnie (ze względu na przyległość tematyczną) i są połączone związkami przyczynowo-skutkowymi. Wyjątkiem może być tzw. **hiperfikcja** (w ramach net art), w której autor celowo może zrywać związki przyczynowo-skutkowe, ale zachowywać na przykład związki natury teleologicznej. Hipertekst literacki, czy szerzej – artystyczny, jest strukturą wielopoziomową i często bardzo złożoną, która specjalnie nie uprzywilejowuje żadnego kierunku rozumienia i percepcji (Kluszczyński).

Samo pojęcie hipertekstu też ewoluuje. W literaturze przedmiotu pojawiło się węższe rozumienie tego pojęcia: ‘jednostkowy hipertekst’. To każdy tekst elektroniczny, który

¹⁹ Po raz drugi (pierwszy raz przy omawianiu pojęcia *hipertekstu*) używam słowa „prawdopodobnie”, które stanowi tzw. znacznik iluzji; trudno jest bez przeprowadzenia dokładnych badań źródłowych jednoznacznie stwierdzić, że przywoływany autor jest twórcą danego określenia, które później zostało zaakceptowane i powszechnie przyjęte. Nazwiska domniemywanych kreatorów pojęciowych przywołuje się głównie po to, by wykazać, że ogólnie znane dziś określenia mają już swoją historię, długą niekiedy, że dzisiejsze *hiperteksty* i *leksje* miały swój etap *proto-*: protohipertekstu i protoleksji.

stanowi całość, dającą się wyodrębnić z globalnej, niemającej początku i końca ani zhierarchizowania (taksonomii), struktury hipertekstu.

O tym nowym, węższym sensie pojęcia hipertekst niechaj świadczą wypowiedzi M. Pisarskiego:

Tekst *Emeryka* [Koniec świata według *Emeryka* Radosława Nowakowskiego] rozwija się w oknie przeglądarki w nietypowy, nawet dla **wielu hipertekstów** (podkr. – A.K.), sposób – poszczególne wątki historii [...] formują się w osobne kolumny... (Pisarski 2003b: 23)

czy

W anglosaskich **hipertekstach dyskowych** (podkr. – A. K.) [...] właściwie nie spotyka się takich rozwiązań (Taborek 2002).

Przy omawianiu tzw. stanu badań w poglądach na hipertekst zwróciliśmy uwagę na to, że w większości definicji czy paradyficyjnych pojawia się uwaga o nielinearności hipertekstu. Tak jest, gdy hipertekst traktuje się jako zjawisko ogólne – bardziej z teoretycznego niż pragmatycznego punktu widzenia. Nie uwzględnia się w takim widzeniu hipertekstu różnorodnych jego realizacji praktycznych (konkretnych), takich jak: blogi, czaty, artykuły, reklamy, sondy, komentarze, e-literatura itd. Mówi się o hipertekście „jako takim”, o hipertekście „w ogóle”, o tekście wszelkich tekstów.

Słusznie zauważa J. Taborek, że struktura hipertekstu jest sekwencyjna, hierarchiczna i sieciowa, a zatem w dużej części wyznaczników definicyjnych – to sąd odmienny od dotychczasowych ustaleń (tamże). Autor w rozważaniach uwzględnia jednak konkretne, praktyczne realizacje określonych tekstów sieciowych. Hipertekst realizowany z zastosowaniem wyłącznie **struktury sekwencyjnej** traci swój nielinearny charakter, niejako przestaje być dokumentem hipertekstowym, gdyż taki typ dokumentu wymusza na czytelniku linearną kolejność czytania. Zastosowanie dopiero hiperłącza skutkuje nielinearnością. **Struktura hierarchiczna** (rozgałęziona) pozwala na przedstawianie informacji „od ogółu do szczegółu”, **struktura sieciowa** zaś, czyli konstytutywna właściwość hipertekstu, pozwala dzięki linkom łączyć części tekstu głównie według kryterium tematycznego. Struktura sieciowa powoduje, że hipertekstu nie można – przy lekturze sekwencyjnej – przeczytać w całości. W hipertekście o strukturze sieciowej linearność występuje jedynie podczas lektury danego segmentu tekstu. Aktywne słowa umożliwiają lekturę „skokową”, nielinearną. Trzeba się zgodzić ze zdaniem W. Burszty (2002) – powtórzmy je – że dzięki możliwości „skoku” wszystkie teksty są „potencjalnie współobecne”; nie ma tekstów prymarnych, są teksty „aktualne”. W konsekwencji sieciowy charakter hipertekstu przyczynia się do tworzenia nowej teorii tekstu (np. kwestie związane z kohezją, koherencją i delimitacją), nowej teorii badań nad semantyką, stylistyką, retoryką, nad teorią komunikacji. Potencjalna współobecność dokumentów daje możliwość nieograniczonego liczbowo powrotu do nich, nieskończonego ich powielania, a także poprawiania, przetwarzania, mutowania.

Współczesny hipertekst jest rezultatem wielowiekowego procesu remediacji, polegającej na zastępowaniu jednego, dominującego w danym czasie medium przez inne. Przyczyną zmian medialnych są zazwyczaj zmiany technologiczne (pismo w stosunku do mowy, wynalezienie druku, wynalezienie pisma elektronicznego). Na obecnym etapie wynalazków technologicznych mamy hipertekst w odmianie multimedialnej. Co będzie dalej?

Hiperjęzyk

Czym jest **hiperjęzyk** (nad-język)? To język internetowego hipertekstu; netspeak (netlish, netlingo, cyberjęzyk, weblish)²⁰. Ponieważ hipertekst jest przede wszystkim formą wizualną, to język musi być takiż. Użytkownik internetu podąża śladem pisma, ale odkrywa dzięki hiperłączom inne ślady, m.in. multimedialne, będące efektem konwergencji mediów. Użytkownik jest aktywny, często interaktywny. Przenośnie mówiąc: hiperjęzyk dba o wizualność. Dbalność o wizualność języka spycha jakby na drugi plan wartość semantyczną przekazu. A. Zwiefka-Chwałek (2002) pisze, że następuje odwrócenie obrazu od rzeczywistości, choć jest on pozornie jej przedstawieniem. Hiperjęzyk (netspeak) ma wszelkie dane, by zrealizować ideę Gottfrieda Leibniza (pośrednio także Ludwika Zamenhofa) zbudowania języka wszelkich tekstów, zbudowania języka uniwersalnego, światowego, dzięki któremu byłoby możliwe przekładanie wszelkich pojęć przez ten sam zbiór symboli (Burszta 2002). Ma wszelkie dane, by stać się takim językiem przez jego eklektyzm, przez kontaminację i hybrydyzację; także przez hieroglifikację i ikonizację. Ma szansę stać się językiem powszechnym, elektronicznym esperanto – dla wszystkich teleobecnym.

Na naszych oczach tworzy się nowy konstrukt językowy nowego digitalnego konstruktury kultury – hiperrzeczywistości. Konstrukt ten jest systemem komunikacyjno-informacyjnym, intersubiektywnym (ponadindywidualnym). Jest odbiciem języka naturalnego, odbiciem asymetrycznym o charakterze symulatywnym. Powstający konstrukt już na obecnym etapie rozwoju posiada pewne charakterystyczne dlań cechy. Są nimi:

1. tzw. **erozja języka**, związana z remediacją, tj. przechodzeniem od kultury książki (słowa drukowanego) do kultury elektronicznej (słowa i „papieru” elektronicznego);
2. **dekonstrukcja linearności**, związana z nową tekstowością i z nowym rodzajem percepcji – percepcją monitorowych form wizualnych (tu także znoszenie linearności czytania);
3. **pismo zobrazowane** (elektroniczna piktografia, obraz słowa) i figuralność, pociągające za sobą nowe doświadczanie czasoprzestrzeni (cyberczas, cyberprzestrzeń, przestrzeń monitorową);
4. **zmiana jakości komunikacji** wywołana zniesieniem dominacji nadawcy;
5. **zmiana nośników znaczenia** wywołana m.in. multimedialnością i figuralnością przekazu (tu także hybrydyzacja literowa), a także interaktywnością (zjawisko rekontekstualizacji – nowych kontekstów słowa);
6. zastępowanie deskrypcji werbalnej przez **deskrypcję wizualno-audialną**, wywołane mieszaniem słów, obrazów i dźwięków;
7. efekt **osłabionej mowy** i **osłabionego pisma** (Górska-Olesińska 2003: 114) – jako wynik ścierania się oralności i piśmienności;
8. dominacja mentalnego **czasu teraźniejszego**, wywołana poczuciem aktualności działań;

²⁰ Pojawiły się już słowniki netspeaku (także akronimów i emotikonów): <http://www.netlingo.com/> (dostęp: 17.04.06), <http://www.sharpened.net/glossary/acronyms.php> (dostęp: 17.04.06); <http://www.netlingo.com/smile.cfm> (dostęp: 17.04.06). Minisłowniczek internetowy znajduje się też w: Marecki 2003.

9. odczucie **tymczasowości i „ścieralności” tekstu**; tekst nie jest trwały, ponieważ można go wymazać lub nieskończenie modyfikować; ma to także związek z tzw. wtórną oralnością: „pisz tak, jak mówisz”, czyli z mentalnym powrotem kultury słowa mówionego;
10. zmiana **jakości narracji** – linearne opowiadanie, „dzianie się” jest zastępowane przez narrację odsyłaczy (por. tyrania linków), narrację synchronicznych rozgałęzień;
11. **„spłaszczenie” składni** – odchodzenie od składni hipotaktycznej na rzecz parataktycznej – w celu skomunikowania się przy użyciu prostych, zwięzłych środków i eliminacji redundancji językowych (komunikacyjnych);
12. uciekanie od dotychczasowej **normatywności gramatycznej i interpunkcyjno-ortograficznej**, m.in. przez upraszczanie pisowni (pomimo istniejącej netykiety).

Z bardziej szczegółowych cech hiperjęzyka można wymienić: symulacje zjawisk prąjęzykowych (emotikony; wersaliki to krzyk, ważność – to czcionka rozstrzelona itp.); gry i zabawy słowne, np. *e-forsa*, wykorzystywanie różnorodnych stylów pisma i czcionek; powszechne akceptowanie kolokwializmów i wyrazów dźwiękonaśladowczych; ekspresywizacja przekazu.

Zamiast merytorycznego podsumowania

Hipertekst jest obiektem, tzn. rzeczywiście istniejącym i funkcjonującym systemem otwartym, dynamicznym, ewoluującym (Fleischer 2002: 144). Nie jest systemem sterowalnym, nie ma ogólnego celu. Jest systemem znakowym, a więc i znaczeniowym. Jak każdy system kultury, jest konstruktem, jest tworem człowieka, a więc należy do porządku kultury (rzeczywistości jako konstrukt), nie natury (realności). Jest systemem rozszerzającym się, „rozbiegającym się” (jak Wszechświat). Nieustannie powstają nowe jego obiekty (powiedzmy leksje), które wzbogacają hiperrzeczywistość. Jego tworzywem jest elektroniczne słowo, elektroniczny obraz, elektroniczny dźwięk – jest konstruktem epoki „piśmienności monitorowej”. Język hipertekstu tylko w części przypomina język naturalny. Trudno nawet określić go językiem, gdyż powoli traci cechy tradycyjnie pojmowanego języka. Hipertekst i jego „język” dynamicznie ewoluują; mechanizmem tej ewolucji jest kolaż, montaż i uproszczenia (oczywiście nie w sensie technologicznym).

Ciekawym zagadnieniem dla językoznawcy jest zagadnienie **informacyjnego progry krytycznego**. Kiedy zostanie on przekroczony? Jakie będą tego skutki? Chaos? Dezinformacja? Nowa percepcja? Nowa conceptualizacja? Nowa symbolika znakowa i nowy „język”?

Aby odpowiedzieć na te pytania, trzeba jeszcze poczekać. Hiperjęzyk tak się dynamicznie zmienia, że trudno jest uchwycić zależność między formalnym kształtem znaku a jego warstwą semiczną, chociaż możemy już mówić o zjawisku przyczynowości formatywnej, tj. wpływie formy znaku na jego znaczenie.

I hipertekst, i hiperjęzyk (netspeak) są symulacjami. Są lustrzanym odbiciem czegoś wcześniej istniejącego. Każde zwierciadlane odbicie jest odwrócone, asymetryczne (prawa ręka to w lustrze lewa ręka). „Przedmiot” i jego „odbicie” tworzą tzw. obiekt chiralny. Chiralność (szerzej w: Kudra 2004) jest obecna także w interesującym nas zagadnieniu. Samo zaś zjawisko chiralności, badane od ponad 200 lat, znane jest przede wszystkim dwóm dziedzinom wiedzy – fizyce i chemii. Dotyczy, jak już wspominałem, tzw. odbicia lustrzanego oraz symetrii zwierciadlanej, nazywanej zachowaniem parzystości. Symetria zwierciadlana polega na tym, że jeżeli zachodzi związek (proces) między czymś a czymś, to z takim samym prawdopodobieństwem możliwy jest związek analogiczny do rozpatrywanego związku o konfiguracjach widzianych w zwierciadlanym odbiciu.

W umyśle funkcjonuje – jak się nam wydaje – odbity obraz świata realnego, który interpretujemy w języku w akcie konceptualizacji (ideacji). Powstały językowy obraz świata (IOS) jest zatem konceptualnym odbiciem obrazu rzeczywistości. Wszystkie zaś konceptualizacje są ze swej natury – konstruktem.

Kultura (według konstruktywistów to II rzeczywistość) jako konstrukt jest – jak się nam wszystkim wydaje – odbiciem rzeczywistości (natury, świata). Ale jaki naprawdę jest świat, nie wiemy. Tworzymy konstrukty (kulturę, a więc to, co nie jest naturą) i wydaje się nam, że odzwierciedlamy naturę. Ale tak w istocie nie jest. To umysł kategoryzuje i narzuca tę kategoryzację w postaci obrazu świata i językowego obrazu świata. Kultura (czytaj: rzeczywistość) jest asymetrycznym „odbiciem” natury, która jest „przedmiotem”²¹. Teraz z kolei rzeczywistość jako konstrukt (kultura) jest „przedmiotem” dla hiperrzeczywistości, która jest elektronicznym „odbiciem” wcześniejszej rzeczywistości-kultury.

Podobnie jest z językiem i hiperjęzykiem. Wszędzie występują obiekty chiralne – są „przedmioty” i są ich asymetryczne (bo czymś się przecież różniące) „odbicia”. Hiperrzeczywistość nie jest więc bezpośrednim odbiciem rzeczywistości, lecz jest odbiciem rzeczywistości – konstruktury kultury ludzkiej. Jaka jest rzeczywistość – nie wiemy. Dzięki rozwojowi technologicznemu będą powstawać kolejne obiekty chiralne, lecz każdy z tych nowych obiektów nie będzie symulacją dla rzeczywistości (natury), lecz dla wcześniejszych rzeczywistości, rozumianych jako konstrukty. Będzie się nam cały czas wydawać, że tworzymy odbicia rzeczywistości, ale tak naprawdę są to odbicia wcześniejszych konstrukty. Konstrukt odbija konstrukt, a nie rzeczywistość. Jedynie idea parzystości konceptualnej jest zachowywana²².

²¹ M. Fleischer (2001: 83–84) zaproponował odróżnianie rzeczywistości (natury) od rzeczywistości (konstruktury). W artykule posługuję się tak właśnie rozumianymi pojęciami.

²² Kategoria „mimesis” nie wykracza więc poza konstrukty.

Bibliografia

- Burszta W. (2002), *Język hiperrzeczywistości – hiperrzeczywistość języka. Rozważania bardzo wstępne*, <http://www.cyberforum.edu.pl/druk.php3?ITEM=47> (dostęp: 17.04.06).
- Filiciak M. (2001), *Druk kontra piksele. Hipertekst w literaturze*, „Ha!art”, nr 3 (8); http://witryna.czasopism.pl/gazeta/drukuj_artukul.php?id_artykulu=87 (dostęp: 17.04.06).
- Fleischer M. (2001), *Podstawy konstruktywistycznej i systemowej teorii komunikacji*, [w:] Habrajska G. (red.), *Język w komunikacji*, t. 1, Wydawnictwo WSHE, Łódź, s. 83–104.
- Fleischer M. (2002), *Konstrukcja rzeczywistości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Górska-Olesińska M. (2003), *Netspeak – nowe medium (mowa + pismo + komunikacja elektroniczna)*, [w:] Marecki P. (red.), *Liternet.pl*, Rabid, Kraków, s. 111–118.
<http://helionica.pl/index.php/Hipertekst> (dostęp: 17.04.06).
<http://internet.interia.pl/por/slo?haslo=hipertekst> (dostęp: 17.04.06).
<http://pl.wikipedia.org/wiki/Hipertekst> (dostęp: 17.04.06).
http://www.idg.pl/slownik/termin_info.asp?id=33250 (dostęp: 17.04.06).
<http://www.komputerswiat.pl/leksykon/819.asp> (dostęp: 17.04.06).
<http://www.netlingo.com/index.cfm>, (dostęp: 17.04.06).
<http://www.netlingo.com/smiley.cfm>, (dostęp: 17.04.06).
<http://www.qdnet.pl/~Ziembor/pl.comp.www/definicje15.html>, (dostęp: 17.04.06).
<http://www.sharpened.net/glossary/acronyms.php>, (dostęp: 17.04.06).
<http://www.techsty.art.pl/hipertekst/definicje.htm>, (dostęp: 17.04.06).
- Kluszczyński R.W. (b.r.w.), *Internet – nowe terytorium ekspresji*, http://csw.art.pl/warsztaty/rwk_p.html (dostęp: 17.04.06).
- Kudra A. (2004), *Porównanie w poezji Stanisława Grochowiaka. Teoria chiralności i przyczynowości tropu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Lichański J.Z. (2001), *Retoryka na progu dwudziestego pierwszego wieku. Wybrane problemy*, [w:] Ulicka D. (red.), *Literatura. Teoria. Metodologia*, wyd. II rozszerz., Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 474–497.
- Marecki P. (red.), (2002), *Liternet. Literatura i Internet*, Rabid, Kraków.
- Marecki P. (red.), (2003), *Liternet.pl*, Rabid, Kraków.
- Mierzejewski M. (2004), *Argumentacja w Internecie. Wybrane elementy stylistyki argumentacji w hipertekście*, „Forum Artis Rhetoricae”, nr 1(1), Warszawa, s. 12–20.
- Mochola A. R. (2003), *Dyskretny urok hipertekstualizmu*, rozm. M. Pisarski, [w:] Marecki P. (red.), *Liternet.pl*, Rabid, Kraków.
- Pisarski M. (2003a), *Hipertekst i hiperfikcja*, [w:] Marecki P. (red.), *Liternet.pl*, Rabid, Kraków, s. 285–291.
- Pisarski M. (2003b), *Kartografowie i kompilatorzy. Pół żartem, pół serio o praktyce i teorii hiperfikcji*, [w:] Marecki P. (red.), *Liternet.pl*, Rabid, Kraków, s. 16–44.
- Siemieniecki B. (2002), *Komputer w edukacji. Podstawowe problemy technologii informacyjnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 91–99.

- Taborek J. (2002), *System hipertekstowy w dydaktyce akademickiej*, www.kmti.uz.zgora.pl/konferencje/media_a_educacja/referaty/taborek.pdf (dostęp: 17.04.06).
- Zawojski P. (1999), *Od obrazów pisma do pisma obrazów*, [w:] Suszczyński Z. (red.), *Słowo w kulturze mediów*, Wydawnictwo Trans Humana, Białystok; także w: <http://venus.fil.us.edu.pl/film-i-media/zawoj/PZobrpis.html> (dostęp: 17.04.06).
- Zwiefka-Chwałek A. (2002), *Słowo Internetu: współczesne hieroglify*, <http://www.cyberforum.edu.pl/druk.php3?ITEM=56> (dostęp: 17.04.06).